

Szanowni Państwo, Pracownicy i Studenci Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu

Świat powoli stara się wracać do normalności. Mimo, że krzywa zachorowań uległa jedynie wypłaszczeniu, coraz częściej i głośniejszy mówi się o odmrożeniu nie tylko gospodarki, ale i naszego uczelnianego świata. Czy jesteśmy na to gotowi?

W naszej Uczelni staramy się wracać do normalności małymi krokami. W ostatnich dniach wprowadziłem dwa nowe zarządzenia, których celem jest nie tylko bieżące określenie działalności Uczelni, ale również przystosowanie do czekających nas wyzwań w okresie już po epidemii.

Powoli wracamy również do normalnej aktywności naukowej. Przypominamy, że w organizacji takich badań może nam pomóc aplikacja REDCap, o której piszą Tomasz Krauze i Piotr Skraburski. Powrót do normalności to również zmniejszenie częstotliwości wydawania naszego Dziennika do jednego numeru w tygodniu.

Rektor UMP, Andrzej Tykarski



Dziennik stanu epidemii koronawirusa
Uniwersytetu Medycznego
im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu

Nr 13

15 maja 2020 r.

Z ostatniej chwili. Uczelnie wkrótce ruszają.

Nowy komunikat MNiSW zapowiada przywrócenie od 25 maja możliwości prowadzenia na uczelniach, w tym szpitalach klinicznych, zajęć dydaktycznych. Oznacza to, że zgodnie z ostatnim zarządzeniem związanym z epidemią, zajęcia w UMP zostaną wznowione 1 czerwca. Od wczoraj ruszyły przygotowania do tej trudnej operacji. Stosowne zarządzenia ukażą się 22 i 28 maja. W przyszłym tygodniu zaproszę dyrektorów szpitali klinicznych w celu omówienia zasad i zakresu możliwych zajęć klinicznych.

Andrzej Tykarski

Nowe zarządzenia

W ostatnich dniach weszły w życie dwa nowe Zarządzenia Rektora, które w istotny sposób dla większości z nas na nowo definiują nasze obowiązki wynikające z tytułu wykonywanej pracy. Pierwsze z nich (nr 44/2020 z dnia 11 maja) dotyczy nowych regulacji w zakresie oceny okresowej pracowników badawczo-dydaktycznych. Nowością w nim jest ilościowa ocena naszych osiągnięć dydaktycznych i organizacyjnych.

Drugie zarządzenie (nr 46/2020) obowiązuje od przedwczoraj i reguluje sposób przeprowadzania zaliczeń, egzaminów i egzaminów dyplomowych z wykorzystaniem elektronicznych środków przekazu. Wszystko po to, aby jak najsprawniej zakończyć realizację wszystkich przedmiotów w bieżącym roku akademickim.

Andrzej Tykarski

Przypominamy o REDCap

REDCap (Research Electronic Data Capture) to uniwersalne i uznane na świecie narzędzie do tworzenia elektronicznych ankiet, formularzy i baz danych na potrzeby badań naukowych. Program ten jest zarejestrowany w domenie UMP (redcap.ump.edu.pl) i przeznaczony dla osób realizujących różnego rodzaju projekty.

Po zalogowaniu do osobistego konta, REDCap umożliwia pracę z wykorzystaniem przeglądarki internetowej. Aplikacja powstała w Vanderbilt University w Nashville (USA), a UMP jest jednym z ponad 4 tys. instytucjonalnych partnerów.

W naszej Uczelni, przy pomocy REDCap utworzono prospektywne bazy rejestrujące badanych, próbki i wyniki oznaczeń koronawirusa (ULKa i mobilny punkt pobrania Drive-Thru) oraz przeciwciał (Laboratorium Przeciwciał Koronawirusa).

Dotychczas na naszej Uczelni w systemie REDCap zarejestrowano 261 użytkowników realizujących 102 projekty. Ale pamiętajmy, że aplikacja ta jest dla każdego z nas.

A w czasach pandemii w istotny sposób ułatwia kontakt między naukowcami.

Tomasz Krauze, Piotr Skraburski

Raz jeszcze naukowo o koronie

Holenderscy naukowcy, pracujący wcześniej nad przeciwciałami przeciwko SARS i MERS, opracowali pierwsze przeciwciało monoklonalne wykazujące neutralizujące działanie wobec SARS-CoV-2. O wynikach badań poinformowali na łamach Nature Communications. Celem działania 47D11, bo tak nazwano przeciwciało, jest fragment białka S koronawirusa, który w bezpośredni sposób odpowiada za wiązanie receptora ACE-2 na powierzchni ludzkich komórek.

Mimo medialnego rozgłosu, który towarzyszył publikacji, trudno na ten moment uznać opracowane przeciwciało za skuteczną metodę leczniczą, a tym bardziej za jakąkolwiek alternatywę wobec szczepionki. To jednak dobrze, że arsenał potencjalnych możliwości terapeutycznych jest nieustannie poszerzany przez rozmaite grupy badawcze z całego świata.

Piotr Rzymycki

Dylematy etyczne służby zdrowia w obliczu epidemii COVID-19

Dramatyczne doniesienia z niektórych szpitali i oddziałów zakaźnych w Polsce, ale i na świecie, o braku personelu medycznego, wystarczającego do opieki nad chorymi na koronawirusa - prowokuje niekiedy (szczególnie publicystów) do zastanowienia się nad pytaniem o kondycję moralną pracowników służby zdrowia.

Chodzi np. o kwestię, czy pracownicy opieki medycznej mogą odstąpić od pełnienia swoich powinności, ze względu na brak zastępstwa, niedobór środków ochrony osobistej, czy po prostu fizyczne i psychiczne zmęczenie. Nie ulega wątpliwości, że zawody lekarza, pielęgniarki, ratownika medycznego to profesje zaufania społecznego, w których pełnienie wpisana jest misja ratowania zdrowia i życia ludzkiego. Pojawiające się niekiedy opinie, że zawody medyczne to takie same profesje jak wiele innych, mają w istocie marginalny wymiar.

Starczy przypomnieć, z jakimi dylematami etycznymi musieli się zmierzyć lekarze podczas II wojny światowej. Te doświadczenia zaowocowały najpierw sformułowaniem Kodeksu Norymberskiego, a następnie Deklaracji Helsińskiej, które nie przekreśliły fundamentalnych zasad Przysięgi Hipokratesa. Określają one, że zawód lekarza, a także inne zawody medyczne to profesje szczególne, w których misją wpisane jest ratowanie życia ludzkiego oraz branie odpowiedzialności za powierzonych ich opiece chorych.

Jestem przekonany, że większości pracowników oraz studentów naszej Uczelni te zasady są bardzo bliskie. Dowodem na to jest zaangażowanie wielu z nich w tworzenie i działalność uczelnianego laboratorium diagnostycznego oraz gremialny udział żaków w wolontariacie. Owi "Nasi Bohaterowie" są przykładem na to, iż zawód lekarza, pielęgniarki, ratownika medycznego to nie są "zwykłe zawody", to profesje wyjątkowe, których misją jest służenie wszystkim chorym, w tym osobom dotkniętym koronawirusem.

Michał Musielak